

## CENA PRENUMERATY:

w Łodzi miesięcznie mk. 22,— kwartalnie mk. 66,—, dla robotników miesięcznie mk. 18,—  
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 3,—  
 Na prowincji miesięcznie mk. 25,—, kwartalnie mk. 75,—  
 Za granicą miesięcznie marek 45,—

Numer pojedynczy:

**1 markę 50 fen.**

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretariat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

# KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedynczy 1 marka 50 fen.

## CENY OGŁOSZEN:

## Miejscowe.

Zwyczajnie mk. 2.50 za wiersz peti-  
 titowy jednołamowy (str. 7 lamów)  
 Drobniej 40 fen. za wyraz, naj-  
 mniej mk. 4.—. Dla poszukujących  
 pracy 80 fen. za wyraz. **Nade-  
 fane** przed tekstem mk. 7.— w tekście  
 mk. 8.— po tekście mk. 4.— za wiersz  
 peti-  
 titowy jednołamowy (str. 5 lamów.)  
**Nekrologi** mk. 2.50 za wiersz pe-  
 titowy (strona 5 lamów). **Komuni-  
 katy** mk. 3.50 za wiersz.

## Zamiejscowe.

Zwyczajnie mk. 3.—, drobne 55 fen  
**nade-  
 fane** przed tekstem mk. 8.—  
 w tekście mk. 10.—, za tekstem mk. 6.—  
**nekrologi** mk. 4.—.

## Zagraniczne.

100% drożej od zamiejscowych.  
 Za terminowy druk ogłoszeń, komu-  
 nikatów i ofiar administracja nie-  
 odpowiada.

**Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.**  
**Filja administracji Piotrkowska 123.**

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

## Kupujmy pożyczkę ODRODZENIA



— Słuchaj-no mój drogi! Że cię miłuję, to wiesz, i że chciałabym być twoją żoną chociażby dziś jeszcze, to też wiesz. Powiadasz, że masz już licencję w kieszeni i dałeś na zapowiedzi. Ale czy już masz Bond Polski?

Nie masz?

A więc czego tu przyszedłeś?

Czy myślisz sobie, że się znajdzie choć jedna dziewczucha w całym Chicago, któraby wyszła za mąż za chłopaka, który nie kupił ani jednego Polskiego Bondu?

Czy to nie czytałeś w gazetach, że nie powinno być ani jednego Polaka w Chicago, któryby Bondu nie posiadał, a więc jak śmiesz tu przychodzić i na wstyd mi narażać?

Idź w tej chwili do kancelarii parafjalnej, albo do Organizacji swojej, albo do Banku, lub do Związku Narodowego Polskiego, albo jedź wprost do Głównej Kwatery Pożyczki Państwowej i kup sobie Bond Polski. Jeżeli nie masz pieniędzy, to dam ci na tramwaj. Ale idź wpieryw i kup Bond, a wtedy dopiero możesz wrócić tutaj, zawracać mi głowę o miłości.

Janek kupił Bondów Polskich za pięćset dolarów, to mi się nazywa kawaler. A ty kup chociażby jeden Bond za pięćdziesiąt i to już wystarczy.

Taką zachętę do zakupywania pożyczki dolarowej znajdujemy w jednym z pism polskich, wychodzących w Chicago.

Gdy się przegląda pisma przez naszych rodaków po drugiej stronie Oceanu wydawane, napotyka się takich i podobnych reklam na rzecz Pożyczki Odrodzenia bez liku. Całe arkusze dzienników za-

dnoczonych 5000 komitetów. Polacy, a nawet rdzenni Amerykanie zapisują się — i w pierwszym już miesiącu, kiedy organizacja propagandy była dopiero w zapoczątkowaniu, kiedy zaledwie znikoma część ludności została odpowiednio uświadomiona, zapisano na Pożyczkę z górą 20 milionów dolarów, co czyni przeszło 3 miliardy marek.

Jest to zdaje się więcej, niż zapisaliśmy wszyscy razem tutaj — w kraju.

A nie zapominajmy, że rodacy nasi w Ameryce — to zaledwie dziesiąta część ogółu Polaków.

Więc trzeba nam się i tutaj wziąć energicznie do akcji. Wyjaśnić konieczność subskrybowania pożyczki tym, którzy konieczności tej nie rozumieją, którzy ociągają się ze złożeniem grosza na potrzeby państwa, na potrzeby Ojczyzny.

Przeżywamy dzisiaj moment wyjątkowy, jedyny może. Tworzy się armia ochotnicza dla odparcia straszego wroga od granic Rzeczypospolitej: — z entuzjazmem i zrozumieniem sprawy stają setki tysięcy młodzieży, inteligencji, robotników, wiościan pod broń.

Serce Narodu poruszyło się. Jego sumienie zdradzało!

Ale nic nie zdziała armja, i nic nie będzie ona warta — bez broni, bez amunicji, bez ekwipunku, bez żywności.

A na to wszystko skarb Rzeczypospolitej musi mieć pieniądze.

Muszą go wypełnić po brze-  
 gi oszczędności i krwawo zapracowany grosz wszystkich Polskich obywateli.

Nie wolno nam ociągać się. Każda chwila zwłoki drogą w przyszłości opłacona być może.

Jeśli pragniemy być wolni, jeśli pragniemy szczęścia swego i swoich dzieci, jeśli chcemy, by Polska była wieka i potężna — zdobądźmy się na wysiłek, dziś jedynie wskazany.

Dajemy Ojczyźnie nową armję, dajemy jej w ofierze życie i krew, dajmy także pieniądze — i to zaraz, bez zwłoki.

Kupujmy Pożyczkę Odrodzenia!

## Przeciw przywilejowi bohaterstwa.

Był kiedyś w Polsce przywilej, kiedy za Ojczyznę na polu bitwy ginęła szlachta, przywilej piękny, świadczący o ich bohaterstwie, lecz w konsekwencji swojej dla Państwa zgubny.

Dziś przyszedł czas znowu na przywilej drugi, za Ojczyznę dała życie jej dzieci najmłodsze, polskie pachołeta kładła łbianowłose głowy na polu bitwy.

Wojna obecna przeszła mimo społeczeństwa, ideałem naszym największym było, ażeby cały naród stanął za armją. Więc pretensji nie mieliśmy do siebie.

Wojsku polskiemu, składającemu się z dzieci, a w chwilach najgorszych i kobiet musiało wystarczyć za większą podniętę i oporę moralną, przeświadczenie, że gdzieś tam daleko w kraju są serca, które razem z tą Armją czują i pragną, że społeczeństwu polskiemu jest ta armja droga i bliska, jak kość z kości i krew z krwi jego.

Z początku patrzyliśmy na tę armję jako na przejaw narodowego entuzjazmu, zamykając oczy na wszelkie jej braki, widzieliśmy w każdym dzieciaku, młodzieńcu mundur noszącym przeja w narodowego bohaterstwa, nie widzieliśmy w nim jednak siebie, bo był w Polsce nowy przywilej śmierci za Ojczyznę, bo miłość swoją dla Niej mogli zadokumentować czynem ci, którzy najmniej ją jeszcze znali, gdyż dla ich młodych umysłów od roku, czy dwóch dopiero z pustego dźwięku, wywołującego dreszcz świętego wrzucenia, stała się pojęciem pełnym głębokiej i ściślej treści.

Już my tażsama niemal generacja, ludzie w sile wieku, w całym rozkwicie władz umysłowych i cielesnych, nie uważaliśmy się za godnych szczęścia śmierci za Ojczyznę, a jak przerażająco i beznadziejnie wyglądała ta sprawa w odniesieniu do głów siwizną przypruszonych. Z dobrotliwym uśmiechem wyrozumiałości mówiliśmy o wypadkach, gdzie w jednym rządzie stał ojciec obok syna.

Aż jednak przyszedł czas, kiedy tego domaga się Polska, kiedy ojca swego wola do strzeleckiego rowu jego syn najmłodszy, kiedy ten dzieciuch ginący ze słowem „mamó” na konających wargach, żąda kategorycznie i bezwzględnie, ażeby mu oczy zamykał na polu bitwy jego

ojciec, kolega z tego samego szeregu.

Obowiązkiem naszym jest dzisiaj nie wzmocnienie armji o tyle nowych dywizji, czy pułków, nie wystarczy dodać jej nowych sił tylko, musimy osiągnąć stary ideał naszych przodków pospolitego ruszenia, musimy postawić pod bronią w s z y s t k i e h, w ogniu znaleźć się muszą dwa polskie pokolenia dzisiejsze, musimy złożyć na ofiarnym stosie, nie tylko narodu kwiat, ale i owoc i z tą samą składnością musi walczyć twar-  
 da ręka fizycznego pracownika, jak i nieprzywykła do  
 trudu pracy dłoń inteligenta o  
 jaknajbardziej wyrafinowanym  
 intelekcie.

Naczelnny Wódz rozesał po kraju wie: zamknijmy na chwilę oczy, — czy nie zobaczymy na wzgórzach i skrajach widnokrepu płonących ogni sygnałowych?

Wyteżmy słuch, — czy nie dochodzi do naszych uszu wołanie złotego rogu.

A więc:

Do bronii!

Do szeregu!

Na pole sławy.

Po aureole bohaterstwa na skroń!

Po śmieć żołnierską w polu!

Przestańmy się troskać o wewnętrzny front, skierujmy bagnet i kulę w pierś wroga. Zbudujmy potężny i niewzruszony front na granicy państwa z naszych ciał, a zniknie jak zły sen obawa o front wewnętrzny.

Paść musi i rozsypać się w proch ten front wroga, kiedy ujawni się przemożna siła narodu całego i dlatego:

Nie takie, czy inne komitety, lub propagandy, ale zwycajne spełnienie obowiązku przez każdego z nas, wstąpienie w szeregi wojska.

O konieczności pozostania w cywilnym zawodzie na takim, czy innym stanowisku niechaj decyduje ten na czyje barki włożyła Polska troskę o swoją całość, — Naczelnny Wódz. Niechaj naznaczony przez niego organizator armji Ochotniczej gen. Haller stanie wobec groźby zdeorganizowania, społecznego życia na wypadek, gdyby chciał przyjąć wszystkich ochotników, którzy się zgłaszają.

Nie wydawajmy sobie sami przepustek o niemożności zastąpienia nas przez kogo innego (przepustek „na piec i

# Wstępujcie do szeregów armji ochotniczej!

## CASINO

**CZARNY KOT** pod dyrekcją **Kazimierza Wroczyńskiego**

**Dziś ostatni dzień programu Nr. 2.**

„Mój Tatus...” „Figue Amora” „Dwupiętrowe Nieporozumienie”

W poniedziałek zupełnie nowy program 3-ci) Kasa zamawiań czynna od 11—1 i od 5 pp.

**Teatr Polski**

Dzielnia 18.

Pod dyrekcją Fr. Rychnowskiego



Niedziela 11 lipca po poł. o g. 3  
Po cenach znizonych

**Moralność pani Dulskiej**  
komedia w 3 aktach G Zapolskiej.

Wieczorem o g. 8

**Uroczysty Wieczór Patriotyczny.**  
Szczegóły w programach.



pierzynę”), jak mówiono nie-  
gdys.

W domu polskim zostanie  
tylko starzec, ślepiec i nie-  
wiasta...”

I to nawet nie — bo niewia-  
sta pójdzie do wartowniczego  
batalionu, szpitala i biura wo-  
skowego, dając w ten sposób  
Naczelnemu Wodzowi tyle  
wolnych bagnetów wręku do-  
tychczasowy oficera, czy sze-  
regowego, który pójdzie na  
front.

Niechaj się wyludnią pol-  
skie miasta i wsie...

Niechaj się wyludnią war-  
sztaty i biura; — praca w  
nich pójdzie w tempie szyb-  
szym, jak dotąd, bo ci, któ-  
rym zostać w domu przykaże

Polska, zapomna, że istniały  
kiedyś godziny biurowe, że  
istniał taki, czy inny dzień  
pracy, oddadzą się, jeżeli już  
nie walczyć za Ojczyznę, to przy-  
najmniej pracy dla niej w ca-  
łości bez zastrzeżeń.

Polska dziś to jedna wielka  
linja bojowa, w ostatniej chwili  
przed wyruszeniem do sztur-  
mu.

Ręka silniej karabin ujmu-  
je, serce przyspieszonym w  
piersi wali tętnem, pulsują  
skronie, prężnią się mięśnie  
do skoku.

W chwili najbliższe i stanie  
się rzecz wielka; po samą na-  
sadę unurza się łolski bagnet  
we wrzawie krwi. —

Alfred Biłyk.

## Na koń obywatele!

Ojczyzna w niebezpieczeń-  
stwie! Mrowie dzicych mongol-  
skiej, czerwone hordy Budien-  
nego dobijają się do wrót  
Rzeczypospolitej, niosąc zagładę  
i spustoszenie wsiom na-  
szym, polom i niwom! Kto żyje  
pod broń staje, by tarczą  
swej pierśi bronić Wolności i  
Niepodległości, by męskim  
ramieniem odeprzeć najazd  
moskiewski od zagród naszych  
rodziny.

Obywatele, ziemianie i wło-  
ścianie! W niepowstrzymanym  
pędzie waszym ku obronie Oj-  
czyzny weźcie pod dojrzałą u-  
wagę i tę ozolizność, że jed-  
ną z przyczyn naszych prze-  
jęciowych — da Bóg! — niepo-  
wodeń na froncie jest prze-  
waga liczebna jazdy nieprzy-  
jacielskiej. Z olbrzymich ob-  
szarów Donu, Kaukazu, Uralu  
i Syberji spędzono wszystkich  
kałmuków i kirgizów, baszki-  
rów i kozaków, by falą gra-  
biętców i gwałcicieli zalać  
wolną Polskę.

Wraża nawet od progów  
naszych odeprzeć chcemy i  
musimy! Zastępów rycerskiej  
jazdy Ojczyźnie potrzebaj! Ja-  
zdy, która wespół z bohater-  
skimi pułkami, zmagającami  
się na froncie, wskrzesiła-by  
niezgastę tradycje Kirchholca

Chocimia, Sommosiery, Rokit-  
ny i Krechowiec.

Obywatele ziemianie i wło-  
ścianie! Wy wszyscy, którzy  
posiadacie konie a często też  
broń i rynsztunek, najszczyt-  
niejszą i najpożyteczniejszą  
oddacie usługę Ojczyźnie, jeśli  
będziecie się zgłaszać bądź po-  
tędyżco, bądź całemi oddzia-  
łami konnemi w najbliższych  
biurach werbunkowych! Zie-  
mianie polscy, którzy we krwi  
swej macie rycerski pociąg do  
konia i wojaczki, włościanie  
polscy, których banderje kon-  
ne wzbudzały zawsze i wszę-  
dzie podziw swą liczebnością  
i dzielnością — dziś wasza  
wybła godzina!

Na koń!  
Twórcze liczne i niezwy-  
żone pułki i dywizje kawale-  
ryjskie, śpieszcie na granicę  
Rzeczypospolitej! Niechaj w  
tentencie hufów waszych i  
szczęku łano ułyszv dziki  
wróg wyrok śmierci dla siebie  
niechaj z tysięcy polskich  
szabel spłynie groźny dlań  
blask potęgi i siły narodu pol-  
skiego, który nie po to swój  
kamień grobowy mocarnym  
wysiłkiem odwalił, by mu  
moskiewska dzicz smiała znów  
obrozić niewoli zagrażać!  
Na koń, obywatele!!!

## Obywatele!

**W niedzielę dn. 11-go lipca miasto  
nasze zadokumentuje swoimi podpisa-  
mi na Pożyczkę Odrodzenia jak drogą  
mu jest Niepodległość Ojczyzny.**

**A zatem, niech każdy z nas wybierając się z do-  
mu, zabierze ze sobą grosz ostatni i niechaj spieszy  
do miejsc zapisów, oraz do nadjeżdżających po mie-  
ście samochodów, aby podpisywanem Pożyczki zasilił  
nasz Skarb.**

Tego od nas wymaga Odradzająca się Ojczyzna!  
Asygnaty sprzedawane będą w odcinkach po 100, 500 i 1000 Mrk.

Komitet Wojewódzki Propagandy  
Pożyczki Państwowej.

## WEZWANIE

**Do wszystkich zrzeszeń zawodowych, cechów rzemieś-  
lniczych, organizacji politycznych i stowarzyszeń kultu-  
ralno-owsi, atowych.**

### OBYWATELE!

Wzywamy wszystkich prawych synów Ojczyzny i wszystkie organi-  
zacje pracujące dla pożytku rozwoju i odbudowy odradzającej się Ojczyzny  
na wiece w sprawie pożyczki „Odrodzenia” na niedzielę 11 lipca o godz.  
4-ej po południu ze swymi sztandarami, emblematami i t. p.

Wiec dla obywateli, zamieszkałych w dzielnicy wschodniej odbędzie  
się w sali Koncertowej przy ul. Dzielnej nr. 18, — zaś dla dzielnicy zachod-  
niej w teatrze Wielkim przy ul. Konstantynowskiej nr. 16.

Bywajcie wszyscy, prowadźcie z sobą opieszalych i obojętnych na  
sprawę ojczystą.

Wojewódzki Komitet Propagandy  
Pożyczki Odrodzenia.

**Towarzystwo Kredytowe m. Łodzi**  
(ul. Średnia 19)

**Przyjmuje zapisy na Po-  
życzkę Odrodzenia.**

**Czynności załatwiane są  
NATYCHMIASTOWO**

Od wydawnictwa.

Wobec niepomiernej zwię-  
kszenia się kosztów wyda-  
wnictwa zmuszeni jesteśmy  
podnieść cenę pojedynczego  
numeru „Kurjera Łódzkiego”  
do 1 mk. 50 fen.

**Kupujemy pożyczkę  
ODRODZENIA**

# Wielkie dzieło obrony Ojczyzny.

## Cała Polska chwyta za broń!

Tadeusz Michał Niffman.

### Orły — za broń!

Za broń  
Z pradziadów snów,  
Z krainy marzeń i tęczy,  
Z dnia nędzy, hańby, gdzie  
jęczy  
skuty łańcuchem Helota,  
Świetlana, promienna, złota  
Polska — ten ogrom miłości —  
nadzieja nasza, radości,  
powstała znów.

Za broń!  
Wolnych brzmi śpiew!!  
Duch się hartuje w dnach  
kleski...  
Płacz niechaj ścichnie nie-  
męski,  
co nas powstrzymać chce w  
biegu!

Za broń! Za broń! Do szeregów  
Niech murem powstaną mężel  
Niech zabrzmi surma

"Zwycięzę!"  
i dusze nasze żarem ogarnię,  
Niech płynie, niech płynie  
ofiarnie  
narodu krew!

Za broń!  
Nie traćmy słów...  
Nie czas dziś na marne swały  
na strach nikczemny i blade...  
Niebo goreje łunami —  
Widma niewoli przed nami.  
Pokażmy, że nam jest na imię  
Milion! Milionem głów pow-  
stań olbrzymie

Wielkiego ducha narodu  
powstrzyma dzieć ze  
wschodu — — —  
Orężem zbrojcie dłoń!  
Za broń! Orły, za broń!

### Rezolucja pracowników Min. Rolnictwa.

Pracownicy i pracowniczki Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych zebrani w dniu 7 lipca 1920 r. w celu zajęcia stanowiska wobec przeżywanego obecnie chwili jednomyślnie uchwalili:

1. Wobec stwierdzonej przez Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza potrzeby zasilenia szeregów armii przez wszystkich obywateli zdolnych do noszenia broni — wszyscy pracownicy M. R. i D. P. zgłaszała niniejszym swe wstąpienie do wojska, — wszystkie pracowniczki — swe wstąpienie do szeregu pracujących dla potrzeb walczącej armii w służbie Czerwonego Krzyża lub innej służbie pozarfrontowej.

2. Jednocześnie wzrocznieniu konieczności prawidłowego w dalszym ciągu funkcjonowania państwowych władz cywilnych pracownicy i pracowniczki M. R. i D. P. przekazują Panu Ministrowi decyzję co do pozostawienia na stanowiskach tych pracowników powołanych z mocy ustawy bądź też zgłaszających się dobrowolnie, którzy jego zdaniem dla funkcjonowania M. R. i D. P. są bezwarunkowo niezbędni oraz zastąpieni przez innych być nie mogą.

3. Zebrani pracownicy i pracowniczki M. R. i D. P. w razie pozostawienia ich przez Pana Ministra dla wyżej wymienionych motywów w służbie Ministerstwa zobowiązują

się niniejszym do wyteżenia wszystkich sił w celu wyrównania braków spowodowanych przez ustąpienie ich kolegów i koleżanek.

4. Pracownicy i pracowniczki M. R. i D. P. proszą p. Ministra o wydanie zarządzeń, aby pod względem zabezpieczenia egzystencji rodzin pracowników tak etatowi jak i nie etatowi, wstępujący do służby wojskowej dobrowolnie, byli traktowani na równi z pracownikami powołanymi na mocy odpowiednich ustaw, stosownie do postanowień art. 7, 8 i 9 Ustawy z dn. 11 lipca 1919 r. normującej stosunki służbowe funkcjonariuszów państwowych podczas pełnienia służby wojskowej (Dz. Pr. 1919 r. Nr. 59 poz. 357).

### Akcja poborowa wzmagą się.

Warszawa, 11 lipca (tel. wł.). Akcja zaciągu ochotniczego czyni z godziny na godzinę ciągle postępy. Godne jest podkreślenia, że w łonie społeczeństwa żydowskiego rozpoczęto silną akcję w kierunku pozyskania jaknajwiększej ilości ochotników żydów do armii. Szczere i obywatelskie stanowisko licznych odłamów żydostwa zyskało sobie żywe uznanie u Polaków i wobec tego przewidziany jest zwrot w dotychczasowej nieprzychylniej dla żydów tendencji.

### Apel młodzieży polskiej w. m.

Kraków, 10 lipca (PAT) — Związek polsko żydowskiej młodzieży akademickiej "Żagiew" i związek kół młodzieży im. pułkownika Berga Joselewicza wydał ustawę do młodzieży polskiej wyznania mojżeszowego treści następującej: W dniu w którym niebezpieczeństwo zagraża umiłowanej ziemi w obronie której ginęły pokolenia naszych braci oraz których, do cie młodzieży polska, wyznania mojżeszowego wzywamy, że czas jaknajwyższy wstępowania do szeregów żołnierza polskiego. Związki młodzieży polskiej poświęconej idei zespolenia żydów z narodem polskim wierne swym hasłom ruszają pod sztandar armii narodowej i wzywają do niej wszystkich którzy idee przez nie szerzone za swoje uważają. Krew oddana Ojczyźnie będzie pieczęcią którą utrwalicie zgodę wszystkich mieszkańców polskich. Pod broń.

### Rozkaz dzienny do żołnierzy armii ochotniczej.

Warszawa, 10 lipca (PAT) — Generalny inspektorat armii ochotniczej.

Rozkaz dzienny № 1. Żołnierze armii ochotniczej! Na rozkaz rządu polskiego z dniem dzisiejszym objął inspektorat generalny armii ochotniczej. Witajcie w szeregach dla walki w obronie wolności. Wy najgoręcej miłujący Ojczyznę idźcie za przykładem społeczeństwa lwowskiego r. 1918, które swem życiem ofiarnym odparło wroga i zamknęło mu wrota do Polski. Dziś zagrożona wolność nasza Na progu bronieć będziemy wejścia. Żołnierz czynny armji Rzeczypospolitej bohater-sko walczy, za cenę krwi swej przelanej dając Ojczyźnie możność organizacji państwowej

a obywatelom bezpieczeństwo i spokój w pracy. Lecz gdy bolszewicka Rosja wzmogła swe siły militarne w Polsce stale też sama szczupła garstka odpiera wszystkie ataki. Przyszła zatem teraz kolej na Was, którzy jako ochotnicy wspomóc pragniecie armję czynną i wspólnie z nią chcecie walczyć. Powstałście dla obrony ziem polskich, dla obrony życia i mienia obywateli.

Dla obrony wolności i najświętszych ideałów Polski, przed zalewem barbarzyństwa i niebłaganej zemsty nad naszą Ojczyzną, a zatem jak powstańcy 63 roku, którzy z nami stają w szeregach, nosić będziecie zaszczytną kokardę powstańców.

Każdy ochotnik formalnie zaciągnięty w szeregi armji ochotniczej otrzyma czerwono białą kokardę ze stemplem generalnego lub okręgowego inspektora armji ochotniczej na odwrotnej stronie. Kokarda ta winna być noszona na furażerce pod orłem oraz na bluzie na klapie lewej górnej kieszeni przy równoczesnym posiadaniu legitymacji zaciągowej.

Organizacje Czerwonego i Białego Krzyża podjęły się już dostarczenia furażerek i kokard. Hasło ochotnika: "W bój" Odzew: "Na zwycięstwo". Tak się pozdrawiać będziemy Bóg z Wami!

Generalny inspektor armji ochotniczej  
Józef Haller  
generał broni.

### Stanowisko Sejmu.

Warszawa, 10 lipca (PAT) Pod przewodnictwem wice-marszałka Osieckiego odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich klubów poselskich z udziałem wiceministra Sosnkowskiego i gen. broni Hallera. Zebranie było poświęcone kwestji ujednostajnienia akcji werbunkowej. Postanowiono, iż posłowie mogą brać udział w walkach z bronią w ręku, ci zaś, którzy pozostaną w kraju, winni w swoich okręgach wybranych rozwijać agitację werbunkową przeciwko bolszewizmowi i służącą potrzebom pożyczki wojennej. Wyrażono daleką zapatrywanie, iż pożądane byłoby aby odczyty i wiece, celom tym poświęcone, nie miały charakteru partyjnego. Bliższe szczegóły postępowania rozpatrzą ma osobna podkomisja. Uchwalono w końcu, aby w celu umożliwienia posłom osobistego udziału w akcji, zmierzającej do obrony niepodległości Polski, jaknajszybciej zakończono obrady Sejmu.

### W sprawie werbunku akademików.

Warszawa 10 lipca (PAT) Liga akademicka obrony państwa podaje do wiadomości ogółu kolegów następujący rozkaz Min. spraw wojskowych. Ministerjum spraw wojskowych sztab oddział I № 7085 Warszawa 9 lipca 1920 roku. Wszystkich akademików, zgłaszających się w związku z obecną akcją zaciągu ochotniczego do służby wojskowej gromadzi się w centralnym obozie zbiorowym w Rembertowie. W tym celu zgłaszać się będą akademicy przez swoje

związki większymi grupami bądź też pojedynczo w najbliższych dowództwach lokalnych (dowództwach miast, P. K.U. i t. d.) które wydadzą im natychmiast na podstawie legitymacji akademickich dokumenta podróży do Rembertowa, wystawione na całe grupy lub na pojedynczych zgłaszających się ochotników.

W razie zgłoszenia większych grup odnośne dowództwa lokalne wydadzą specjalne paszporty w odnośnych O. K. Z. i odsyłają je do Rembertowa. Każdorazową wysyłkę większej grupy akademików ochotników awizuje odnośne dowództwo telegraficznie do DOG. w Warszawie, które zawiadamia następnie o mającym nadejść transporcie dowództwo obozu zbiorowego w Rembertowie. Wszelkie szczegółowe zarządzenia w sprawie wystawienia akademikom dokumentów podróży przez dowództwa lokalne wydadzą do dowództwa okręgowego generalnych ni-zwłocznie.

Dowództwo Okręgowe Generalne w Warszawie wyznaczy niezwłocznie dowódcę centralnego obozu zbiorowego dla akademików w Rembertowie i wyda wszystkie zarządzenia niezbędne dla natychmiastowego pomieszczenia ochotników w koszarach (należy liczyć na jednorazowe pomieszczenie 2000 ludzi). Szczegółowe zarządzenia w sprawie ewidencji wyda niezwłocznie oddział Ministerjum spraw wojskowych, sekcja poborowa i uzupełnień.

Podp. wiceminister spraw wojskowych Sosnkowski, gen. podporucznik.

### Kraków się zbroi.

Kraków, 10 lipca, (PAT). —

Dzienniki podają, że zaciąg ochotników w Krakowie stał się coraz bardziej tłumny tak, że postanowiono utworzyć 2 komisje zaciągowe. Bardzo wielu ochotników nie korzystając z dniowego urlopu lecz pozostaje w koszarach.

### Broń dla armji.

Kraków, 10 lipca, (PAT). — "Naprzód" podaje, że Senat krakowski Okręgowego sądu karnego postanowił oddać do użytku władz wojskowych, wiele karabinów, szabel, rewolwerów i innej broni złożonej w sądzie jako dowody winy.

### Legjoniści pod bronią.

Kraków, 10 lipca, (PAT). — Wydział Stowarzyszenia byłych legjonistów polskich z roku 1914 do 1918 uchwalił uznać, że Odezwa Naczelnika Państwa jest dla członków rozkazem to, że słuszności rozkazowi członkowie stowarzyszenia spełnią swój obowiązek wobec Ojczyzny. Wydział uznaje, że obecne powołanie ochotników jest tylko formą przejściową i że rząd niebawem wyda formalny rozkaz powszechny mobilizacji.

### Na front gen. Wrangla.

Warszawa, 10 lipca (PAT) — Oficerowie rosyjscy w chwili obecnej nader licznie są spotykani na ulicach naszego miasta. Przybývają oni nader licznie z miast nadbałtyckich i z zagranicy. Oficerowie ci po kilkudniowym wypoczynku w Warszawie udają się na front do gen. Wrangla dla walki z bolszewikami.

## Akcja obrony w Łodzi.

### "Raj" bolszewicki.

Wydział II Sztabu D.O.G.Ł. umieścił w najbardziej uczęszczanym punkcie miasta, mianowicie w oknie restauracji "Louvre", plakat agitacyjny p. t. "Raj bolszewicki", stanowiący pracę miejscowego artysty p. Nagibora.

Przed doskonałe wykonanym plakatem gromadza się bez przerwy tłumy ciekawych.

### Wojewódzki Komitet Obrony Państwa.

Wczoraj w Urzędzie Województwa Łódzkiego (Zawadzka 11) odbyło się zebranie przedstawicieli różnych związków, stowarzyszeń, instytucji i stronnictw politycznych mające na celu utworzenie wojewódzkiego Komitetu Obrony Państwa.

Zagait zebranie Wojewoda Kamieński, streszczając cele i zadania projektowanego Komitetu i proponując wybór przewodniczącego. Zgromadzeni jednomyślnie powierzyli przewodnictwo p. Wojewodzie, a po złożeniu sprawozdań przez przedstawicieli poszczególnych instytucji i dłuższej dyskusji w której zabierał głos p. red. Fiedler, ks. Gogoławski, generał Olszewski, kapitan Bityk,

J. Wolczyński, uchwalono stworzyć Komitet Obrony Państwa Województwa Łódzkiego dla przeprowadzenia propagandy na rzecz zaciągu ochotniczego, oraz skoordynowania akcji pomocy dla udających się na front i ich rodzin.

W skład Komitetu wchodzi delegaci po jednym z każdej instytucji.

Dziś, w niedzielę, o godz. 10 ej rano w sali posiedzeń Województwa, odbędzie się pierwsze posiedzenie Komitetu na którym wykreślona zostanie linia wytyczna działania.

Dokonany będzie wybór komitetu wykonawczego, kierującego dziełem obrony na terenie Województwa Łódzkiego.

### Konferencja artystyczna w D. O. Gen.

DOG. Łódź, wzywa wszystkich p. artystów malarzy, rysowników, literatów i dziennikarzy do stawienia się na konferencję w sprawie propagandy afiszowej i prasowej dla potrzeb chwili dzisiejszej. Konferencja odbędzie się dn. 12 b. m. o godz. 4 popoł. w Wydz. II szt. DOG.Ł. (Piotrkowska 56, II p.)

**O ekwipowanie ochotników.**

W związku z entuzjazmem jaki ogarnął łódzian na rzecz zaciągu ochotniczego do wojska, wyłania się konieczność współdziałania społeczeństwa, które pozostanie na miejscu, celem uzupełnianiu ekwipunku, jaki otrzymują żołnierze.

Wiemy na przykład, że młodzież, szkolna, która chce spełnić szczytny obowiązek obrony Ojczyzny, w szeregach swoich liczy sporą garść niezamożnych. To samo jest z młodzieżą ochotniczą.

Temu kwiatowi narodu musimy przyjść z pomocą, musimy stworzyć odpowiednie komitety czuwające nad uzupełnieniem tego, co wstępujący do wojska otrzymuje przy zaciągu.

Jak nas informują, Sejmik łódzki chce oddać z posiadanych zapasów materiału część po połowie ceny kosztu.

To samo robi jedna z większych fabryk łódzkich.

Śladem tych instytucji muszą iść inne, jak również każdy obywatel miasta, który w imię świętych obowiązków oddać winien na cel ten w swej wielkości dużą część z tego co posiada bez względu na to ile posiada.

Nie wątpimy, iż Łódź, która w entuzjazmie patriotycznym zajęła najwybitniejsze miejsce i pod tym względem nie pozostanie na końcu.

**Rezolucja pracowników poczty, telegrafu i telefonu.**

Zebrani w dniu 9 lipca 1920 r. w gmachu głównej poczty przy zbiegu ulic Przejazdu i Kilińskiego pracownicy Poczty, Telegrafu i Telefonów w liczbie z góra 200 osób zapoznawszy się bliżej z sytuacją obecną państwa, jak wewnętrzną tak i zewnętrzną oraz z Odezwą Rady Obrony Narodowej podpisanej przez Naczelnika Państwa, postanowili jednogłośnie:

1) zgłosić swą gotowość natychmiastowego oddania się całkowicie do dyspozycji Władz Wojskowych,

2) zrzec się dalszego korzystania z urlopów,

3) wezwać kolegów, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie podpisali Pożyczki Odrodzenia by uskuteczniłi ten atychmiast

4) ujętować i zwalczać rozsiewanie alarmujących wieści, bezmyślną krytykę i szkodliwą manję politykowania,

5) złożyć dobrowolnie na rzecz Skarbu ofiary z biżuterji, monet i t. p.

6) opodatkować się na rzecz Żołnierza Polskiego przez cały czas trwania wojny w wysokości i proc. od miesięcznych poborów,

7) przesłać odpisy dzisiejszego protokołu Naczelnikowi Państwa, Radzie Ministrów, Wysokiemu Sejmowi, Ministrowi Poczty i Telegrafów i Głównemu Zarządowi Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów.

Po przyjęciu rezolucji otworzono listę składków oraz ochotników do wojska Polskiego.

**Technicy Łódzcy w Obronie Ojczyzny.**

„Zebrani w Łodzi dn. 9 lipca r. b. członkowie Stowarzyszenia Techników, zdając sobie sprawę z ciężkiego położenia, w jakim znajduje się Rzeczpospolita i uważając, że w takim momencie żaden z obywateli nie powinien cofać się przed poświęceniem życia i mienia swego w obronie zagrożonej Ojczyzny, postanawiają jednogłośnie;

1. Wszyscy członkowie Stowarzyszenia Techników w Ło-

dzi zgłaszają się osobiście i niezwłocznie do dyspozycji władz wojskowych,

2. powołuje się specjalną Komisję, która zarejestruje wszystkich inżynierów i techników w Łodzi i która wyłaniać będzie na żądanie opinję swą odnośnie fachowego uzdolnienia każdego oraz opinję swą komunirować będzie niezwłocznie władzom wojskowym.

3. wystąpić z wezwaniem do pracodawców:

a) o wydanie wstępującym do służby wojskowej miesięcznej pensji na ekwipunek,

b) o wypłacenie rodzinom wstępujących do służby wojskowej pół pobieranego wynagrodzenia przez cały czas służby w wojsku,

c) o zatrzymaniu dla powracających z wojska miejsc i posad, jakie obecnie zajmują.

**Z Ligi Kobiet.**

— W dniu 9 bm. w lokalu Nar. Org. Kobiet, Moniuszki 11, odbyło się zebranie delegatów kobiecych Stowarzyszeń Nar. Org. Kob. Ligi Kobiet, Związku telefonistek, Stowarzyszenia pracowników i koła Polek. Zebranie miało na celu ujednostajnienie pracy, jaka na kobiety polki nakłada chwila obecna.

Naradzie zostały uruchomione cztery sekcje: opieki nad rodzinami ochotników, propaganda, sanitarna i opieki nad uchodźcami. Sekretariat sekcji opieki nad rodzinami ochotników mieści się w lokalu Ligi Kobiet (gospoda dla wojskowych) Przejazd 1, dyżury odbywają się codziennie od 6—8.

Przewodnicząca tej sekcji usilnie zaprasza do pracy chętne panie, jak również powinny się stawić i te, które w 1914—15 r. niosły pomoc rodzinom legionistów.

Sekretariaty innych sekcji mieszczą się w lokalu Nar. Org. Kob. Moniuszki 11. od godz. 5—9.

Dery dla żołnierzy, przedewszystkiem poduszki dla ciężko rannych, jakot z produkty żywnościowe przyjmowane są w intendenturze Czerwonego Krzyża, Piotrkowska nr. 78.

Zebrane uchwały zwołać wiec kobiet w środę dn. 14 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu Ligi Kobiet, Przejazd 1.

**Stowarzyszenie Handlowców Polskich**

— W dniu 13 bm. t. j. we wtorek o godzinie 7 i pół wiecz. zwołany zostaje w lokalu Stowarzyszenia Piotrkowska nr. 108

**Wiec u Handlowców Polskich.**

x) Na piątkowym posiedzeniu zarządu Stow. Handlowców polskich zdecydowano zwołać na wtorek d. 13 lipca r. b. w lokalu własnym, o g. 7 i pół wiecz. wiec, na którym będzie omawiana propaganda akcji werbunkowej do armji ochotniczej wśród stowarzyszonych, a także sprawy zastępców na posadach ochotników, pensji podczas połączenia służby w armji oraz zabezpieczenia pozostałej rodziny bytu na czas służby wojskowej ochotników.

Ze względu na doniosłość tematu, jakie poruszane będą na wiecu, zarząd stow. uprasza o jaknajliczniejsze przybycie członków.

**Wielki Wiec**

w sprawie propagandy wśród członków Stowarzyszenia akcji werbunkowej do armji ochotniczej,

na który o liczne przybycie członków prosi Zarząd.

**Ze Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi.**

— Na skutek odezwy Naczelnego Wodza i Rady Obrony Narodowej Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, licząc się z niebezpieczeństwem grożącym naszej Ojczyźnie, zwołał Nadzwyczajne Walne Zebranie w Piątek dnia 9 bm.

Na wyżej wymienionym zebraniu, powzięto niżej wymienione uchwały, że członek który nie może z poważnych powodów oddać swojej osoby do dyspozycji władz wojskowych

1) Winien zapisać na Pożyczkę Odrodzenia minimalnie 15 proc. w stosunku do posiadanej majątku.

2) Złożyć jednorazową dołączoną ofiarę na organizację armji ochotniczej pod dowództwem generała Hallera w stosunku 2 proc. od posiadanej majątku.

3) Wszyscy członkowie obowiązani są zapisać się na członków dożywniczych „Czerwonego Krzyża“ z opłatą jednorazową mk. 1000.

**Dla żołnierza polskiego.**

— Dnia 9 lipca o godz. 6 wiecz. w kancelarji parafji ewang. św. Jana odbyło się posiedzenie Kolegjiów kościelnych ewangelickich par. św. Trójcy i św. Jana, na którym postanowiono ufundować wolne łóżka dla rannych żołnierzy polskich.

W tej sprawie ma być rozpoczęta akcja w parafjach ewangelickich naszego miasta.

We wtorek, d. 11 lipca r. b. o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie organizacyjne z udziałem kolegjiów kościelnych i innych zaproszonych parafjan.

**Wielki wiec w Sieradzu.**

W piątek wystannicy Łódzkiego Okręgowego Komitetu Plebiscytowego udali się do Sieradza na zorganizowany przez miejscowy Komitet wielki wiec agitacyjny.

Po drodze porozumiewano się w Łasku i Zdunskiej Woli w sprawie akcji na terenie tych miast i ich okolicy. Pozostawiono tam większą ilość znaczków plebiscytowych i nalepek. Jak stwierdzono, wszędzie akcja plebiscytowa, jak również propagandy pożyczki i zaciągu do wojska wre w całej pełni.

Na wiec w Sieradzu zgromadziło się ponad 1500 osób. przyczem przeważał element włościański.

Po zagajeniu wiecu przez przewodniczącą miejscowego Koła Polek p. Kononowiczową, zabrał głos p. Eugeniusz Majewski, który w silnych słowach podkreślił konieczność poparcia akcji plebiscytowej. P. Gebel nawoływał wszystkich mężczyzn w sile wieku do zaciągnięcia się w szeregi armji ochotniczej.

Ostatni przemawiał redaktor naszego pisma, p. Konrad Fiedler, który po wyjaśnieniu zebranym, dla czego musimy użyć wszystkich wysiłki dla odzyskania terenów plebiscytowych, zaznaczył, iż zwycięstwo przy plebiscycie jest ściśle związane z powodzeniem pożyczki państwowej i zaciągu do armji ochotniczej.

Chłodne zrazu audytorium pod koniec wiecu poruszyło się. Zaczęto ocierać chustkami, fartuchami i rękawami łzy z oczu. Wreszcie w pod-

niosłym nastroju, wśród burzy entuzjastycznych okrzyków i oklasków złożono uroczyste ślubowanie, iż wszyscy zebrani przeprowadzą energiczną agitację na rzecz: akcji plebiscytowej, subskrypcji pożyczki i zaciągu ochotniczego do wojska. Kobiety postano-

wiły zorganizować instytucje pomocy dla idących na front uruchomić szwalnię, oddziały sanitarne i t. d.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Roty“.

Po wiecu zebrano doraźnie kilka tysięcy marek na cele plebiscytowe.

**Zaciekle walki na całym froncie.**

WARSZAWA 10 lipca (P. wielkie straty w zabitych i A.T.) Komunikat sztabu generalnego 10 lipca 1920 r.

Na torze kolejowym Mołdeczno Połock 5 kilimetr, na północy wschód od Krzywicy oddziały nasze odparły ataki bolszewickie pod Jaznią pod silnym naporem przeciwnika oddziały nasze odchodzą z linii Berezyny, walcząc zaciekle z nacierającymi kolumnami bolszewickimi. Smolewicz zostały zajęte przez nieprzyjaciela.

Walki toczą się obecnie w okolicach Mińska. Na północ od Prypeci nieprzyjacieli przeprowadził się przez rzekę Ptycz zręcznym jednak manewrem naszych oddziałów został wyparty na wschód poniósłszy

Na Podolu jest przeprowadzony planowy odwrót wojsk generała Romera.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kuliński

gen. podporucznik.

**Wyniki obrad w Spaa.**

Chorsea, 10 lipca (PAT) — Delegaci niemiecy podpisali dziś protokół w sprawie rozbrojenia i zarejestrowali protest przeciw tym punktom, które mówią o okupacji Ruhr lub innych terytoriów na wypadek nie spełnienia żądań, dotyczących rozbrojenia.

Niemcy oświadczyli, że gabinet przedłoży układ do zatwierdzenia parlamentowi.

Lloyd George powiedział: cieszę się, że panowie złożyli swoje podpisy, byłoby nie szczęściem, gdyby konferencja była zerwana.

Konferencja obradowała w dalszym ciągu nad sprawą zasądzenia winnych wojny. Niemiecki minister sprawiedliwości zaznaczył, że sądy niemieckie poczyniły już przy-

gotowania, jednakże są znaczne trudności z powodu mylnego podania nazwisk, z powodów, że wiele osób oskarżonych jest niesłusznie i że pewna liczba zbiegła. Lloyd George zaprzeczył kategorycznie, jakoby krgokolwiek oskarżono niesłusznie.

Simons oświadczył, że Niemcy pragną szczerze wypełnić swe zobowiązania, lecz żądają, by ententa im dopomogła.

Lloyd George oświadcza, że wszyscy aljanci stanowczo domagają się ukarania winnych i spodziewa się, że sąd w Lipsku spełni swą powinność.

Lloyd George i Millerand omawiali następnie sprawę dokonania żądań koalicji. Wynik narad będzie ogłoszony dziś.

**Rumunja ogłosiła mobilizację.**

Lyon, 10 lipca (PAT) — ogłosiła ogólną mobilizację z powodu wypadków na froncie polskim.

**Kompanje strażenia torów.**

Warszawa, 10 lipca (PAT) — Min. kolei formuje specjalne kompanje kolejowe do strażenia torów i mostów przy frontowych. 3 kompanje straży kolejowej są już gotowe i udają się na kresy.

**Dyrektor podsekretarza stanu Łódzkiego.**

Warszawa, 10 lipca (PAT) — Prezydium Rady ministrów komunikuje: Adam Poszwiński podsekretarz stanu Min.

b. dzielnicy pruskiej podał się do dymisji. Dymisja została w dniu dzisiejszym przyjęta.

**Ponure plany.**

Nauen, 8 lipca. (PAT.) — „Vorwaerts“ omawiając 10 punktów, od których bolszewicy uczynili zależnym przyjęcie Niemców niezawisłych socjalistów do 3 międzynarodówki piszą, że żądania te są najlepszym dowodem, że bolszewicy chcą zniszczyć klasę średnią i wywołać walkę klasową.

Entuzjazm Polaków.

Warszawa, 10 lipca (PAT)— Korespondenci pism zagranicznych bawiący w Warszawie i Polsce wysłali do swoich organów szereg depesz szeroko omawiających entuzjazm, jaki ogarnął całe społeczeństwo do socjalistów włącznie pod wpływem odezw Naczelnika państwa i Naczelnego Wodza. Rozwojowi akcji werbunkowej poświęcają głównie swoją uwagę i zainteresowanie.

70 mil. na Pożyczkę Odrodzenia.

Warszawa, 10 lipca (PAT)— Jak donosi „Kurjer Płocki” związek ziemian płockich postanowił aby członkowie tego Związku zakupili koło 70 milionów marek pożyczki.

Spartakusowcy a bolszewja.

Nauen, 7 lipca. (PAT) — Moskiewski kongres przyjął prośbę socjalistów niezawisłych i spartakusowców o przyjęcie ich do międzynarodówki rosyjskiej, jednakże pod pewnymi warunkami, które lewe skrzydło niezawisłych socjalistów przyjęło bez zastrzeżeń. O ile cała partja niezawisłych nie przyłączy się do 8 międzynarodówki nastąpi w tej partji rozłam.

Kronika Sejmowa.

Komisja prawnicza.

Warszawa, 10 lipca (PAT)— Komisja prawnicza pod przewodnictwem p. Gawlikowskiego wysłuchała referatu p. dr. Zygmunta Seydy o projekcie ustawy dotyczącej przelania spraw skarbowych państw niemieckich oraz członków niemieckich domów panujących na skarbu państwa polskiego. W dyskusji zabierali głos posłowie Tarnowski, który stawiał obiekty co do art. 8-go ustawy przewidującego dochodzenia własności skarbu państwa na nieruchomościach dalej ks. Sulński, który zbijał dowody p. Tarnowskiego. Stanowisko ostatniego mówcy popierał poseł Hellich. Gdy i reprezentanci rządu. P. Czertweryński w swoich wywodach proponował załatwienie treści ustawy nie ustawą sejmową, lecz rozporządzeniem ministerjalnym przeciwko załatwieniu powyższej materji w drodze rozporządzenia ministerjalnego wypowiedział się referent p. Seyda a to z tej racji, że powyższa materja musi być załatwiona przez sądy, które jako niezawisłe do rozporządzeń ministerjalnych stosować się nie mogą.

Komisja likwidacyjna pod przewodnictwem p. Frzedzickiego w obecności Karśnickiego prezesa urzędu ziemskiego i dr. Dubińskiego delegata Ministerjum skarbu uchwalila rządowy projekt ustawy o zastępczej wypłacie wierzytelności obywateli państwa polskiego do b. rządów zaborczych. Względnie okupacyjnych austriackich i niemieckich z tytułu usług do depozytów i kosztów szpitalnych oraz rezolucję, aby na ten cel rząd przeznaczył na razie 150 milionów marek, referent p. Stesłowicz.

**Składajcie ofiary na fundusz patriotyczny.**

**Żołnierz polski daje swej Ojczyźnie krew. Ty co swej krwi nie dajesz, daj choć pieniądze — i kup Pożyczkę Odrodzenia Polskiej!**

Z miasta i okolic.

Prawnicy na żołnierza

Na odbytem w dniu 7 lipca r. b. zebraniu prawników łódzkich — złożono 17 tys. mk. na żołnierza polskiego do dyspozycji Dowódcy Okr. Gen., gen. Olszewskiego. Z sumy tej D-ca O. Gen. przeznaczył 9,000 mk. na Tow. Czerwonego Krzyża, 5,000 mk. na Uniwersytet żołnierski i 3,000 mk. na Strzechy dzieci — sierot żołnierskich. Za ofiarę tę D-ca O. G. składa ofiarodawcom na tem miejscu podziękowanie.

Na Pożyczkę Odrodzenia.

x) Z uznaniem podnieść należy fakt, iż wszyscy funkcjonariusze policji państwowej na powiat łódzki mimo skromnego uposażenia, podpisali państwową pożyczkę Odrodzenia na ogólną sumę Marek 302.000.

Powyższa suma spłacona będzie ratami potrącanymi z miesięcznych pensji. Podkreślając ów znamienny objaw poczucia obywatelstwa i patriotyzmu, nadmienić należy że liczba funkcjonariuszy policji państwowej na powiat łódzki wynosi 280 mk. w służbie zewnętrznej jak i wewnętrznej.

Ofiary na cele wojny.

Do D-twa Okr. Gen. w Łodzi i innych władz miejscowych napływają coraz liczniej ofiary w gotówce z ogólnikowym określeniem na cele wojskowe.

Ponieważ tego rodzaju określenie jest dla władz wojskowych o tyle niewygodne, że kwoty te nie mogą być zawsze użytkowane na cele miejscowe, potrzebujące bezpośredniej pomocy, pożądanym byłoby, ażeby ofiarodawcy, nadsyłając pieniądze, zaznaczyli odrazu szczegółowo ich przeznaczenie.

Dowódca Okr. Gen. Łódzkiego naznaczył komisję, w składzie: kap. Biłyka, rotm. Anlaufa, por. Miszewskiego i por. Kordasza, która ma się zająć gospodarką pieniężną co do tych ofiar i przedstawiać Dowódcy Okr. Gen. Łódzkiego odpowiednio wnioski.

Pomocy doraźnej potrzebują najbardziej: Czerwony Krzyż, Ochrona dla Sierot i Dzieci Wojskowych, tudzież sprawy kulturalno-oświatowe w wojsku, wobec czego wskazane byłoby, ażeby ofiarodawcy te właśnie cele mieli na oku.

Na armję ochotniczą.

x) Na walnym zebraniu Stow. właścicieli aptek w Łodzi postanowiono, aby całkowity targ z obranego dnia w jednym z tygodni przeznaczyć na potrzeby armji ochotniczej oddając do dyspozycji odnośnych władz wojskowych.

Z Tow. Czerwonego Krzyża.

x) Liga Towarzystw Czerwonego Krzyża w Genewie nadała na ręce przewod. Od. Łódz. Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża depeszę następującej treści:

W imieniu Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża pozwalam sobie złożyć Pani serdeczne powinszowanie z okazji wspólnego wyniku propagandy zjednywania członków.

Życzymy, by dalszy ciąg propagandy i tej zakończenie uwieńczyły ten znamienny początek.)

Dla ewakuowanych i jeńców.

P. Leon Chwałbiński mianowany został delegatem Państw. Urz. do Spraw Powrotu Jeńców, Uchodźców i Robotników na województwo łódzkie i otrzymał polecenie zorganizowania odpowiedniej pomocy.

W tym celu oddany zostanie jeden ze szpitali na 400 łózek. Energicznie wszczęta akcja dała już pomyślne rezultaty.

Zwolnienie od opłat.

x) Tow. „Kropki mleka”, mając na uwadze chwilę bieżącą, komunikują, że zostaną zwolnione od opłaty za mleko i obiady wszystkie dzieci żołnierzy armji ochotniczej. Przy zgłoszeniu po mleko należy okazać właściwy dokument.

Do członków N. Z. L.

Członkowie Narodowego Zjednoczenia Ludowego proszeni są o stawienie się dziś o godz. 8 po poł. w sekretariacie przy ul. Dzielnej 1, celem udania się ze sztafardem do sali koncertowej na wiec poświęcony obronie państwa.

Zatwierdzone plany.

x) Delegacja budowlana przy magistracie zatwierdziła plany następujące:

L. Izbickiego przy ul. Ogrodowej 10 na budowę mурowanego składu oraz zabudowań gospodarczych, C. Wirwicka, przy ul. Nowo-Radwańskiej № 54, na budowę aparatu do wytwarzania bisulfitu dla garbarni, B. Cylicha, ul. Łągiewnicka 9 na przeróbkę piekarni, Konstantego Zabolickiego, przy ul. Braterskiej № 10 na budowę domu mieszkalnego.

Skład Wydziału Powiatowego

x) Na posiedzeniu Sejmiku Łódzkiego, za pomocą głosowania tajnego wybrani zostali pp. Jan Swiercz, prezydent m. Zgierza, Franciszek Wola, rolnik z Łągiewnik, Mieczysław Horodyński, właściciel majątku Wiskitno, Wincenty Grzegorzewski z Żeromina, Ignacy Kamiński z gminy Gospodarz, Ignacy Klimek rolnik z Retkini.

Gozbiórki domów.

x) Delegacja budowlana przy magistracie zakwalifikowała do rozbiórki następujące domy drewniane, które z powodu starości grożą zawaleniem Frudenberg, przy ul. Emilji № 54, Emilji Braun, przy ul. Kilińskiego 202, M. Zylbersztajna, Tow. Akc. Piotrkowska 245.

Za agitację przeciwpaństwową.

x) Policja aresztowała Jana Praczuka, zam. przy ul. Gubernatorskiej № 9, za agitację przeciwpaństwową. Przesłano go do urzędu śledczego.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski. Dzielna 18.

Uroczysty wieczór patriotyczny pod hasłem „Do broni.”

Dzisiaj Teatr Polski daje uroczyste przedstawienie, przystosowane do chwili obecnej z wielce urozmaiconym programem.

Dane będą fragmenty z „Nocy Listopadowej”, „Wesela” Wyspiańskiego, „Leci liście z drzewa” Wiśniowskiego.

„Litanja” z księgi pielgrzymstwa narodu polskiego A. Mickiewicza oraz utwory Żeromskiego, Makuszyńskiego i innych.

Zakończy przemówienie kap. Biłyka. Spodziewać się należy, że dzisiejsze przedstawienie wypełni salę teatru po brzegi publicznością.

Po południu o godz. 3-ej po cenach niższych ukaże się „Moralność pani Dulskiej” głośna komedia G. Zapolskiej. W poniedziałek „Tajemnica pani Oroszy” z p. Mirską w roli naczelnej.

Czarny Kot.

Drugi program składający się z dwóch wyborskich fars i dowcipnego quedlibatu cieszy się powodzeniem niemniejszym niż pierwszy „Jutro w poniedziałek premiera 3-aktowego wodewilu „Fredzio się żeni” utworu będącego „szlagerem” czarnokotowego zimowego sezonu w Warszawie.

W środę „Czarny Kot” daje o 4 p.p. z udziałem całego zespołu bezpłatny koncert dla żołnierzy garnizonu łódzkiego wyruszających w pole.

Komunikaty.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy Łódzkich posiadaczy krów, że dnia 11 b. m. punktualnie o godz. 4 po poł. ogólne walne zebranie odbędzie się we własnym lokalu przy ul. Południowej 25 w interesach własnych.

Członków i nie członków prosimy o przybycie.

Zarząd.

Zarząd Związku Zawodowego Techników Polskich Okręgu Łódzkiego prosi członków o przybycie na Ogólne Zebranie, odbędzie się mające we wtorek 13 lipca r. b. o godz. 8 wieczorem w lokalu Związku, w celu powzięcia uchwał w sprawie odezw Rady Obrony Państwa.

Wobec niebezpieczeństwa, grożącego Ojczyźnie, i w poczuciu odpowiedzialności, jakie ciąży na techniku polskim stanąć powinni wszyscy do apelu.

Zarząd Zw. Zaw. Techników Polskich.

W poniedziałek 12 lipca r. b. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników (Andrzeja 3) posiedzenie członków Stowarzyszenia „Elektrotechników Polskich Koła Łódzkiego.

Wezwanie.

Zarząd Towarzystwa Warszawskich Cyklistów w Łodzi, wzywa wszystkich członków o przybycie na Nadzwyczajne Ogólne Zebranie, odbędzie się mające w poniedziałek dnia

12 b. m. o godzinie 7 punktualnie w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 174, w sprawie obrony Narodowej.

Ze względu na powagę chwili konieczną jest obecność wszystkich członków.

Wezwanie do felczerów.

Zarząd Związku Felczerów m. Łodzi zwołuje na wtorek dnia 13 lipca r. b. o godzinie 8 wieczorem do lokalu własnego Sienkiewicza 16 nadzwyczajne walne zebranie w sprawie obrony narodowej.

Nieprzybycie na to posiedzenie poczytywane będzie za czyn nieobywatelski, który zostanie napiętnowany przez ogół felczerów.

G I E Ł D A.

Warszawa, d. 10 lipca 1920.

Table with exchange rates for various currencies: Ruble car., Rub. dum., Franki franc., Dolary St. Zj., Leta rumuńskie, Marki niem., Paryż, Czeki Szwajcar., Czeki na Londyn, Czeki na Nowy Jork, Berlin.

CEDULA NIEURZĘDOWA Gieldy Łódzkiej

z dnia 10 lipca 1920 roku. Dzisiaj transakcji nie było.

Sekret elegancji.

Mimo coraz cięższych czasów paje się zauważyć coraz więcej pań i panów noszących ubranie z doskonałych materiałów przedwojennych... Warszawa Ochotna 36. Przedstawiciel na Łódź: H. Piasecki, Łódź, św. Anny 30.

OFIARY.

Milczarkowa z fabryki Poznńskiego za niestudnie rzuconą potwarz na delegata W. C. na Polski Czerwony Krzyż... Mk. 50.

ISTN. OD 1915 R.

BIURO OGŁOSZEŃ Teofil Pietraszek

WARSZAWA MARSZAŁKOWSKA TELEFON 509 73.

OGŁOSZENIA do wszystkich pism ŚWIATA.

SOLIDNIE — SZYBKOTANIO.

KINO-RESURSA Program do d. 12 lipca 1920

Miłosny list Królowej

Przewyborna komedia dworska w 5-ciu aktach, z ulubienicą publiczności HENNY PORTEN, w roli głównej.

**ODEON**

**ODEON**

Tylko jeszcze dziś i jutro.

**Wesele Króla Gór**

Najnowszy dramat w 6 aktach ze słynnymi artystami

**Lidją Salmonową i Pawłem Wegenerem**

w rolach tytułowych.

Nad program:

**„Przegląd Wszechświatowy“**

Wspaniałe zdjęcia z natury.

Początek przedstawień o 3.

**Zarząd Towarzystwa SCHLOSSEROWSKIEJ Przędzalni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie.**

zawiadamia, że na zasadzie paragrafu 50 ustawy, XXVI tej kolejnej zgromadzenie zwyczajne akcjonariuszów Towarzystwa, wyznaczone zostało na dzień 30 lipca 1920 r., o godzinie 3-ej po południu, w biurze Towarzystwa w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 151.

W razie niedojścia do skutku tego zebrania, naznaczo się dzień 13 sierpnia 1920 r. na zebranie w powtórny terminie w tem samym miejscu, o godz. 3-ej po południu, które to zebranie, na zasadzie paragrafu 56 ustawy, będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanych akcji.

**Porządek dzienny:**

- 1) Sprawozdanie za rok 1919.
- 2) Plan działań i budżet na rok 1920.
- 3) Wybór Członków Zarządu na miejsce ustępujących.
- 4) Wybór komisji rewizyjnej.
- 5) Wyjednanie i zabezpieczenie kredytu na prowadzenie fabryki.
- 6) Zaakceptowanie aktu z dnia 3 listopada 1919 roku z nr. 102 dotyczącego nabycia nieruchomości w Ozorkowie (Nr. hip. 202, 72, 118 i 34).
- 7) Wnioski Zarządu.
- 8) Wnioski Akcjonariuszów.

**Dr. Feliks Skusiewicz**

ul. Andrzeja 11.  
Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 pół p.p. Panie 5-6 1920 r. W. U. Z. Łódź

**Gdzie zapisywać się na Pożyczkę.**

- Następujące instytucje w dniu święta „Pożyczki Odrodzenia“ w NIEDZIELE dnia 11 b. m. od godz. 10 rano do 1 po poł. oraz od 3-ej do 5-ej będą przyjmować zapisy na „Pożyczkę Odrodzenia“.
- |  |   |
|--|---|
| Bank Handlowy w Łodzi Al. Kościuszki 15                      | Bank Handlowy w Warszawie Piotrkowska 96              |
| Bank Handlowy w Warszawie Dzielna 17                         | Bank Polskich Kupców i Przem. Chrześc. Piotrkowska 80 |
| Bank Handl. Landau Piotrkowska 29                            | Bank Kupiecki Łódzki Piotrkowska 74                   |
| Bank Spółek Niem. w Polsce Kościuszki 45-47                  | Tow. Wzajemn Kred. Przem. Montuski 10                 |
| Bank Zachodni Piotrkowska 52                                 | Bank Ziemi Polsk. w Lublinie 6 Sierpnia 7             |
| Goldfeder M. Piotrkowska 77                                  | Henszel i Brandes Piotrkowska 88                      |
| Landau J. Piotrkowska 44                                     | L. Tow. Wzaj. Kred. Piotrkowska 43                    |
| II. L. Tow. Wzaj. Kred. Piotrkowska 87                       | Dom Bankowy Józef Kowalewski Piotrkowska 46           |
| Dom Bankowy Heronim Szyff Piotrkowska 78                     | Władysław Ekersdorf Piotrkowska 102                   |
| Krzywicki Leon Piotrkowska 37                                | Filip Goldsobel Piotrkowska 63                        |
| Samuel Wajnberg Piotrkowska 58                               | Józef Hirsberg Piotrkowska 24                         |
| Piotrogodzki-Ryski Bank Handl. Oddział Łódzki Piotrkowska 57 | Tow. Ub. Kred. Przem. Łódzkich Ewangelicka 15         |

**Szanujcie wasze obuwie!**  
Używajcie tylko **GUTALIN**

Firma egzystuje od roku 1894  
**M. Słomnicki**  
WARSZAWA, Leszno 73  
telefon, 234-34, 174-34.



**J. Kukuła**  
Łódź. Sienkiewicza 30,  
Wulkanizowanie specjalne gum samochodowych.

**Tow. Akc. Handl. Przemysłowe Ł. J. Borkowski**  
Oddział w Łodzi.  
Sklep: Piotrkowska nr. 48 tel. 84.  
Sprzedaje hurtownie i detalicznie:  
Druty blankowe (twarde)  
Druty glijowane (miękkie)  
Druty kolczaste i siatki ogrodowe

**Ogłoszenia drobne**

**Kupno i sprzedaż**

**AAA!** Kupuję meble, dywany garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe placę najlepiej Chrzanowiec. Wólczańska 43 m. 6  
A sprzedaje szafy, łóżka, stolowne gabielet, krzesła ogrodowe, bilard, bufet oraz inne meble, Przeździecki, Piotrkowska 108  
Sklep sprowadzający do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Łódzkiego“  
Sklep sprowadzający sprzedam ul. Długa 103

**Sklep kolojalno-spożywczy** z mieszkaniem i elektrycznym oświetleniem z wyrobioną klientelą do sprzedania. Wiadomość Miłsza 34 w sklepie

**Ubrania** męskie od 1250, dziecięce od 200, paleta chłopięca i paniejskie od 425, ubrania ze sztucznej tkaniny 60. Obuwie: kurtki, bluzy, spodnie najtańszej poleca Jarmark Łódzki Piotrkowska 44, i piętro front.

**Dom** dwupiętrowy w śródmieściu z piekarnią, stajnią, wodociągiew, gazem na dogodnych warunkach z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Nawrot 32 m. 18 Holeczauer.

**Różne.**

**AAA.A.A.A.** Conversation française exclusivement pour des Polonais natifs. Offres pour Arrière-Petite-Zille. Piotrkowska 186 ciemne joubillier u Jubiliera.

**Zdolna** krawcowa potrzebna zaraz zgłaszać się Konstantynowska 5 m. 6 między godz. 1-4.

**Dwoje** dziecięci pięcioletni 3 tygodniowe dziewczynka i chłopiec oddam na własność. Konstantynowska 90 Stobleniak.

**Dzie wczynka** dwu-miesięczna jest do oddania na własność ul. Smuzowa № 10 m 33.

**Potrzebna** jest zdolna bufetowa do restauracji i rządu. Warunki według umowy—wiadomość Piotrkowska 47.

**Potrzebna** zdolna sklepowa do składu wędlin Nawrot nr. 11.

**Zaginął** pies wyżeł biały zółte łaty z obrózką i marką 1919 roku, dobrze utrzymany. Uprasza się o zwrocenie lub zawłodzenie lub wynagrodzenie ul. Drewnowska 52, Jędrzejczak. Nieprawy posiadacz będzie ślgiany policyjnie.

**Zagubione dokumenty**

- Abram** Szlama Kupermito, Nowo-Zerzewska 7 zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi
- Arton** Boenner zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi
- Bejla** Bocian zgubił paszport rodzinny wydany w Łodzi oraz metrykę urodzenia
- Berek** Cyranon szwoina 16 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb
- Carl** Lewkowicz zgubił tymczasowy paszport polski wydany w Nowo-Hancinska
- Franciszek** Mirys Ciemoś 17 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 5 osób
- Franciszka** Sobczak, Marysińska 8 zgubiła kartę naitową
- Fraja** Kluczkowska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi
- Franciszek** Wawrzyniak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**Gersh** Suchowski, Podrzeczna 19 zgubił paszport zagraniczny w Łodzi

**Gręba** Kukułowski, ul. Lutomska 12, zgubił kartę rejestrowania wydaną w P. K. U. w Łodzi

**Gręba** Gold zgubił paszport polski wydany z gm. Niekłań. pow. Konińskiego

**Jokiew** Rozenberg zgubił paszport rosyjski wydany w Łodzi

**Kaja** Lesman zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**Koroka** Koton zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**Moszek** Mordka Izraelowicz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**Moszek** Aron Bukiowski zgubił dowód osobisty wydany w Chmielniku

**Mojżesz** Szrojek zgubił paszport polski wydany w Łodzi

**Majleca** Cudzy zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**Majes** Dörlberg zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**Musum** Fischer Gold zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**Peria** Kac Zielona 40 zgubiła cek amerykański na 1000 marek wydany przez Kona z Petersburga

**Rachmiel** Jozef Gerstberg zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**Szumi** Dremer zgubił paszport polski tymczasowy wydany w Opatowie

**Sura** Koziowska zgubiła paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi

**Sincha** Kustman zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

**Skradziono** paszport polski wydany w Łodzi na imię Natalji Glowackiej

**Teodor** Hures zamieszkały w Moskule pow. brzezińskiego zgubił portfel zawierający 1000 mk patent, wydany na handel mlekiem oraz paszport niemiecki wydany w Łodzi

**U**czeńca i dziewczyna do pomocy w pracy potrzebne Zawadzka 16 a

**Z**agubił paszport rodzinny na imię Mojżesz i Łaja Sanył wydany w Łodzi

**Z**agubiony 2 weksle 1, na 50 rubli podpisany przez Antoniego Zakulskiego i 2, na 150 rubli przez Rocha Urbaniaka

**Brylanty**

stare złoto, srebro, diamenty, perły, stare zęby oraz garderobę. Placę najlepsze ceny. Proszę się przejechać.  
7 Konstantynowska i Z. Miłoch, prawa otoczenia i piętro.